

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Grzegorz Tyrka
Sędziowie:	Teresa Kalinka (spr.) del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2019r. w Gliwicach

sprawy z powództwa M. C. (C.)

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 16 października 2017 r. **sygn. akt** IV P 1105/15

1) zmienia częściowo punkt 1 wyroku w ten sposób, że zasądza od pozwanej Spółki (...) Spółki Akcyjnej w B. na rzecz powoda M. C. kwotę 54.081,52 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące osiemdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od 1 sierpnia 2012 roku do 30 kwietnia 2015 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w następujący sposób:

- 1. od kwoty 1.955,07 zł (tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt pięć złotych siedem groszy) za miesiąc sierpień 2012 roku od dnia 11 września 2012 roku do dnia zapłaty,
- 2. od kwoty 2.132,43 zł (dwa tysiące sto trzydzieści dwa złote czterdzieści trzy grosze) za miesiąc wrzesień 2012 roku od dnia 11 października 2012 roku do dnia zapłaty,
- 3. od kwoty 2.118,11 zł (dwa tysiące sto osiemnaście złotych jedenaście groszy) za miesiąc październik 2012 roku od dnia 11 listopada 2012 roku do dnia zapłaty,
- 4. od kwoty 1.761,40 zł (tysiąc siedemset sześćdziesiąt jeden złotych czterdzieści groszy) za miesiąc listopad 2012 roku od dnia 11 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty,

- 5. od kwoty 2.027,99 zł (dwa tysiące dwadzieścia siedem złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) za miesiąc grudzień 2012 roku od dnia 11 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty,
- 6. od kwoty 1.815,82 zł (tysiąc osiemset piętnaście złotych osiemdziesiąt dwa grosze) za miesiąc styczeń 2013 roku od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia zapłaty,
- 7. od kwoty 1.062,33 zł (tysiąc sześćdziesiąt dwa złote trzydzieści trzy grosze) za miesiąc luty 2013 roku od dnia 11 marca 2013 roku do dnia zapłaty,
- 8. od kwoty 1.609,95 zł (tysiąc sześćset dziewięć złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) za miesiąc marzec 2013 roku od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty,
- 9. od kwoty 2.325,31 zł (dwa tysiące trzysta dwadzieścia pięć złotych trzydzieści jeden groszy) za miesiąc kwiecień 2013 roku od dnia 11 maja 2013 roku do dnia zapłaty,
- 10. od kwoty 1.913,15 zł (tysiąc dziewięćset trzynaście złotych piętnaście groszy) za miesiąc maj 2013 roku od dnia 11 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty,
- 11. od kwoty 1.094,51 zł (tysiąc dziewięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt jeden groszy) za miesiąc czerwiec 2013 roku od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty,
- 12. od kwoty 846,86 zł (osiemset czterdzieści sześć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) za miesiąc lipiec 2013 roku od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty,
- 13. od kwoty 1.659,21 zł (tysiąc sześćset pięćdziesiąt dziewięć złotych dwadzieścia jeden groszy) za miesiąc sierpień 2013 roku od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty,
- 14. od kwoty 1.980,18 zł (tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt złotych osiemnaście groszy) za miesiąc wrzesień 2013 roku od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty,
- 15. od kwoty 1.360,77 zł tysiąc (trzysta sześćdziesiąt złotych siedemdziesiąt siedem groszy) za miesiąc październik 2013 roku od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty,
- 16. od kwoty 2.561,10 zł (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt jeden złotych dziesięć groszy) za miesiąc listopad 2013 roku od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty,
- 17. od kwoty 2.789,53 zł (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt trzy grosze) za miesiąc grudzień 2013 roku od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 18. od kwoty 1.146,83 zł (tysiąc sto czterdzieści sześć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) za miesiąc styczeń 2014 roku od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,
- 19. od kwoty 1.726,91 zł (tysiąc siedemset dwadzieścia sześć złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) za miesiąc luty 2014 roku od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 20. od kwoty 1.996,32 zł (tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści dwa grosze) za miesiąc marzec 2014 roku od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 22. od kwoty 2.317,55 zł (dwa tysiące trzysta siedemnaście złotych pięćdziesiąt pięć groszy) za miesiąc maj 2014 roku od dnia 11 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 24. od kwoty 2.502,60 zł (dwa tysiące pięćset dwa złote sześćdziesiąt groszy) za miesiąc lipiec 2014 roku od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,

- 25. od kwoty 859,78 zł (osiemset pięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt osiem groszy) za miesiąc sierpień 2014 roku od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty,
- 26. od kwoty 1.944,30 zł (tysiąc dziewięćset czterdzieści cztery złote trzydzieści groszy) za miesiąc wrzesień 2014 roku od dnia 11 października 2014 roku do dnia zapłaty,
- 28. od kwoty 2.701,64 zł (dwa tysiące siedemset jeden złotych sześćdziesiąt cztery grosze) za miesiąc listopad 2014 roku od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 29. od kwoty 2.224,01 zł (dwa tysiące dwieście dwadzieścia cztery złote jeden grosz) za miesiąc grudzień 2014 roku od dnia 11 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 31. od kwoty 2.544,09 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści cztery złote dziewięć groszy) za miesiąc luty 2015 roku od dnia 11 marca 2015 roku do dnia zapłaty,
- 32. od kwoty 2.025,43 zł (dwa tysiące dwadzieścia pięć złotych czterdzieści trzy grosze) za miesiąc marzec 2015 roku od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 33. od kwoty 1.078,34 zł (tysiąc siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści cztery grosze) za miesiąc kwiecień 2015 roku od dnia 11 maja 2015 roku do dnia zapłaty,

a w pozostałej części powództwo oddala;

2) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 576 zł (pięćset siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Zabrzu kwotę 4.154,80 zł (cztery tysiące sto pięćdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt groszy);

4) w pozostałej części apelację oddala;

5) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 646,68 zł (sześćset czterdzieści sześć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu

w postępowaniu apelacyjnym;

6) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - kasa Sądu Okręgowego

w G. kwotę 1.335,18 zł (tysiąc trzysta trzydzieści pięć złotych osiemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia del. Anna Capik-Pater (-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Teresa Kalinka (spr.)

Sygn. akt: VIII Pa 213/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 października 2017 roku Sąd Rejonowy w Zabrzu zasądził od pozwanej Spółki (...) Spółki Akcyjnej w B. na rzecz powoda M. C. kwotę 80.916,26 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od dnia 1 sierpnia 2012 r. do dnia 30 kwietnia 2015 r. wraz z ustawowymi odsetkami od kwot :

- od kwoty 3.238,47 zł od dnia 11 października 2012r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.759,08 zł od dnia 11 listopada 2012r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.035,97 zł od dnia 11 grudnia 2012r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 2.840,14 zł od dnia 11 stycznia 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.865,08 zł od dnia 11 lutego 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.129,53 zł od dnia 11 marca 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.015,34 zł od dnia 11 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.777,43 zł od dnia 11 maja 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.112,39 zł od dnia 11 czerwca 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.750,87 zł od dnia 11 lipca 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.568,00 zł od dnia 11 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.610,00 zł od dnia 11 września 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.305,19 zł od dnia 11 października 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.853,52 zł od dnia 11 listopada 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.307,05 zł od dnia 11 grudnia 2013r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.591,05 zł od dnia 11 stycznia 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.174,48 zł od dnia 11 lutego 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.887,05 zł od dnia 11 marca 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.306,29 zł od dnia 11 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.773,87 zł od dnia 11 maja 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.502,27 zł od dnia 11 czerwca 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.728,77 zł od dnia 11 lipca 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.509,19 zł od dnia 11 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.006,09 zł od dnia 11 września 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.072,32 zł od dnia 11 października 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.791,82 zł od dnia 11 listopada 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.739,49 zł od dnia 11 grudnia 2014r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.559,21 zł od dnia 11 stycznia 2015r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.038,58 zł od dnia 11 lutego 2015r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 2.738,04 zł od dnia 11 marca 2015r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 3.678,34 zł od dnia 11 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.119,58 zł od dnia 11 maja 2015r. do dnia zapłaty,

orzekł o kosztach postępowania i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Wyrok zapadł po ustaleniu następującego stanu faktycznego:

Powód był zatrudniony u pozwanej, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sztygara zmianowego pod ziemią w pełnym wymiarze etatu. Stosunek pracy ustał w dniu 29 czerwca 2015r. w związku z nabyciem uprawnień emerytalnych. Jako sztygar zmianowy – pod ziemią w Oddziale Zbrojeniowo - Likwidacyjnym powód pracował na wszystkich zmianach, przy czym zakres jego obowiązków i faktyczny czas pracy był na każdej zmianie zbliżony, jednak na zmianie porannej ruch był największy.

Powód musiał przychodzić do pracy wcześniej przed rozpoczęciem dniówki (na zmianie rannej około 05:00) i wychodzić później po jej zakończeniu. Swoją pracę rozpoczynał od kontroli warsztatu, odebrania raportów ze wcześniejszej zmiany, po czym udawał się do nadsztygarów mechanicznych w celu omówienia robót do wykonania w danym dniu, a następnie uczestniczył w odprawie. Po odprawie dokonywał podziału załogi i szedł do łaźni, aby się przebrać i udawał się na zjazd. Po wyjeździe na powierzchnię również pozostawał w pracy o około godzinę dłużej, przekazywał raport następnej zmianie, szedł się kąpać i udawał się na naradę do nadsztygarów mechanicznych. W trakcie narady omawiano jakie prace wykonano i jakie zostaną wykonane następnego dnia. Następnie kontrolował warsztat i udawał się do domu. Czas pracy po zakończeniu zmiany niekiedy ulegał wydłużeniu z uwagi na awarie.

Jeżeli powód nie przyszedłby wcześniej do pracy nie byłby w stanie wywiązać się ze swoich obowiązków i mogłyby być wyciągnięte wobec niego konsekwencje służbowe.

Pozwana prowadziła rejestr czasu pracy (...). Na dyskietkach odnotowywano godzinę wejścia i wyjścia z zakładu pracy. Oprócz tego powód musiał rejestrować czas zjazdu pod ziemię i wyjazdu na powierzchnię. Przełożeni powoda wiedzieli, że pracuje on w ponadnormatywnym czasie pracy, gdyż taka była organizacja pracy na kopalni. Nie było możliwości, aby powód wykonał swoje obowiązki pracując 7,5 godziny na dobę tj. przychodząc do pracy na godzinę zjazdu i wychodząc z niej po wyjeździe.

Zgodnie z wewnątrzzakładowymi przepisami czas pracy pracowników w kopalni zatrudnionych pod ziemią wynosi 7,5 godzin na dobę i 37,5 godzin na tydzień przy 5 – dniowym tygodniu pracy.

W okresie od 1 sierpnia 2012r. do dnia 30 kwietnia 2015r. powód przepracował ponad obowiązujące go normy czasu pracy 3.633 godzin i 04 minuty. Z czego za 1556 godzin i 22 minuty przysługiwał powodowi dodatek 50 % stawki zasadniczego wynagrodzenia za 1.076 godzin i 42 minuty powodowi przysługiwał dodatek w wysokości 100% stawki wynagrodzenia zasadniczego w tym 266 godzin i 42 minuty stanowią dobowe nadgodziny liczbowe a 810 godzin to średniotygodniowe godziny nadliczbowe. Wobec powyższego powodowi przysługiwało dodatkowe wynagrodzenie w kwocie 81.421,71 zł brutto. Ponieważ wartość wypłaconych mu świadczeń za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od 01 sierpnia 2012r. do 23 kwietnia 2015r. wyniosła 505,45 zł brutto do zapłaty pozostała kwota 80.916,26 zł brutto.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie przesłuchania świadka, powoda, zapisy z systemu (...), i opinii biegłego Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego ds. wynagrodzeń stojąc na stanowisku, że wyliczenia i wyjaśnienia zawarte w opiniach uzupełniających są wystarczające do wydania rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu. Jednocześnie Sąd uznał, że zarzuty strony pozwanej dotyczące wliczenia do wynagrodzenia stałego dodatku gwarantowanego o kodzie 280 i 282, naliczania dodatku za przekroczenie średniotygodniowej normy czasu pracy w wysokości 100% za bezzasadne,.

Zdaniem Sądu Rejonowego roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie.

Stanowisko pracy zajmowane w spornym okresie przez powoda należy do stanowisk pracy pod ziemią, w związku z czym czas pracy powoda wynosił 7,5 godzin na dobę oraz 37,5 godzin na tydzień przy pięciodniowym tygodniu pracy.

Kodeks pracy przewiduje możliwość skrócenia czasu pracy poniżej określonych norm. (art. 145 k.p.). Taki czas pracy – mimo jego skrócenia jest normalnym czasem pracy ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Powód pracował ponad tę normę, co wykazane zostało wydrukami (...), zeznaniami świadka oraz powoda., a pozwana nie zgłosiła żadnego wniosku dowodowego celem wykazania, że powód nie pracował dłużej niż obowiązujące go normy czasu pracy. . Postępowanie dowodowe wykazało, że powód pracował ponad obowiązującą go normę w związku ze szczególnymi potrzebami pracodawcy, ponieważ praca była tak zorganizowana, że przed przejęciem zmiany powód musiał przygotowywać się do niej przez zapoznawanie się z aktualną sytuacją w kopalni, uczestniczyć w naradach, przebrać się, dokonać podziału czynności Ponadto również po wyjeździe na powierzchnię powód miał szereg dodatkowych obowiązków pisanie raportów, udział w odprawie i pisanie poleceń dla następnych zmian.

Sąd I instancji wskazał, że powód nie jest pracownikiem zarządzającym w rozumieniu art. 151⁴ §1 kp . przytoczył wyrok SN z dnia 20 września 2005r. (II PK 56/05).

Polecenie pracy w godzinach nadliczbowych, powód otrzymał poprzez ustalenie przez pozwaną zakresu obowiązków i organizację pracy Przytoczył orzecznictwo sądowe na okoliczność, że przepisy art. 133 i 134 k.p. nie uzależniają przyznania wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych od warunku, aby praca w tych godzinach wyraźnie była zlecona pracownikowi przez przełożonego.

Co do zarzutu strony pozwanej dotyczącego naliczenia dodatku za godziny nadliczbowe za przekroczenie średniotygodniowej normy czasu pracy w wysokości 100 % Sąd stoi na stanowisku, iż – na co powoływał się również biegły w opiniach w tego typu sprawach - że pracownikowi pracującemu w godzinach nadliczbowych oprócz normalnego wynagrodzenia przysługuje również dodatek, przy czym godziny nadliczbowe powstają zarówno przy przekroczeniu dobowej normy czasu pracy jak również tygodniowej normy czasu pracy.

W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę wynikającą z wyliczenia biegłego M. L. zawartego w opinii uzupełniającej z dnia 03 października 2016r. i orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Wyrokowi Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 477² § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. .

W apelacji od wyroku pozwana Spółka (...) kopalń SA w B. z zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego , a to art. 151 § 1 k.p. w związku z art. 128 § 1 k.p. poprzez jego nieprawidłową wykładnię w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, że pojęcie czasu obejmuje również czas przeznaczony na czynności stanowiące w istocie przygotowanie się pracownika do jej świadczenia;

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia a to art. 233 § 1 kodeksu postępowania poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego i jego oceny zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a to za sprawą nieprawidłowego przyjęcia, że powód musiał być wcześniej na terenie zakładu pracy celem wykonania czynności przed zjazdem pod ziemię i że bez niej nie mógłby świadczyć pracy, podczas gdy zakres obowiązków powoda wskazuje na to, że w istocie powód samodzielnie dokonywał organizacji swojej pracy , co doprowadziło sąd do przekonania , jakoby powód musiał być w zakładzie pracy na godzinę przed zjazdem jak również, że musiał zostać zakładzie pracy po wyjeździe spod ziemi;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego i jego oceny zgodnie z zasadami logiki doświadczenia życiowego, a to za sprawą oceny na podstawie zeznań powoda, że cały czas spędzony przez powoda na terenie kopalni był czasem w sposób efektywny przeznaczonym na czynności związane z pracą, podczas gdy różni pracownicy w różnym czasie dokonują tych samych czynności, a ich przybycie do pracy

również jest uzależnione od szeregu czynności, takich jak np. rozkład jazdy autobusem, co doprowadziło Sąd do przekonania że powód musiał być w pracy w wymiarze wskazanym przez system (...);

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego i jego oceny zgodnie z zasadami logiki doświadczenia życiowego, a to za sprawą oceny opinii biegłego, pomimo niewyjaśnienia wszystkich zastrzeżeń składanych przez pozwaną oraz pomimo niewyjaśnienia rażącej sprzeczności wyliczenia biegłego kwot wypłaconych powodowi z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych zawartych w opinii zasadniczej i w opinii uzupełniającej ;

- błąd ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia za sprawą uznania że przejście przez bramkę wejściową do zakładu pracy oznacza niejako automatycznie rozpoczęcie świadczenia pracy i przy i to przez cały czas przebywania na terenie zakładu pracy, mimo, że czas pracy jest w istocie w dużej mierze organizowany przez pracownik, a a nadto przez uznanie że powód przed wjazdem pod ziemię i po wyjeździe na powierzchnię wykonywał pracę, a nie czynności o charakterze przygotowawczym. Apelująca nie zgodziła się ze stanowiskiem Sądu, że powód zmuszony był przychodzić do pracy w okolicach godzin wskazanych w drukach systemu (...), mimo, że zakres obowiązków powoda wskazuje iż powód w dużej mierze samodzielnie organizował sobie pracę.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Pozwana wskazała, że zgodnie z art. 128 § 1 k.p. czynności wskazane przez powoda nie miały charakteru wykonywania pracy czy pozostawania w dyspozycji pracodawcy, bowiem mycie się, czy przebieranie mają charakter czynności przygotowawczych do pracy. Zdaniem apelującej czas poświęcany na higienę należy odjąć od czasu pracy. Formalne pozostawanie przez pracownika do dyspozycji pracodawcy nie prowadzi do uzyskania prawa do wynagrodzenia.

Ponadto pozwana zarzuciła, że Sąd I instancji pominął zarzuty przez nią zgłoszone

Powód wniósł o oddalenie apelacji, a piśmie procesowym z dnia 17 maja 2019 (k. 376 a.s.) sprecyzował żądanie domagając się należności w wysokości wynikającej z opinii biegłej.

Pozwana na rozprawie w dniu 25 czerwca 2019 roku zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia ponad kwotę 40 000 złotych.

Sąd II instancji zważył, co następuje:

Sąd Rejonowy szczegółowo ustalił stan faktyczny w zakresie obowiązków pracowniczych i organizacji czasu pracy powoda. Sąd Okręgowy w całości podziela te ustalenia i uznaje je za własne. Na Sądzie Rejonowym ciążył obowiązek dokładnego ustalenia, jakie czynności pracownicze powód wykonywał przed zjazdem pod ziemię oraz po wyjeździe na powierzchnię oraz, ile czasu zajmowało powodowi wykonanie poszczególnych czynności pracowniczych. Dopiero tak poczynione ustalenia mogły stanowić podstawę do przyjęcia, że powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych w oznaczonym wymiarze. Zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że praca powoda nie ograniczała się wyłącznie do pracy pod ziemią, a zakres obowiązków pracowniczych wymuszał na powodzie świadczenie pracy ponad normę czasu pracy, tj. 7,5 godziny na dobę. Sąd Okręgowy, wbrew stanowisku apelującej uważa, że czynności przygotowawcze należą do czasu pracy.

Sąd II instancji podziela to stanowisko doktryny, zgodnie z którym czas, w którym pracownik pozostawał poza normalnymi godzinami pracy w dyspozycji pracodawcy, ale faktycznie nie wykonywał pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy, winien być uznany za pracę w godzinach nadliczbowych kompensowaną na zasadach określonych w art. 151¹ -151³ k.p. Zdaniem zwolenników tego poglądu nie można przywiązywać nadmiernej wagi do określenia „praca wykonywana”. Brak jest racjonalnych podstaw do przyjęcia, że definicja czasu pracy, o której mowa w art. 128 § 1 k.p. nie dotyczy godzin nadliczbowych (art. 151 § 1 k.p.) i że w tych dwóch przepisach ustawodawca posłużył

się odmiennym pojęciem czasu pracy. Prawne pojęcie czasu pracy jest tylko jedno, a ustawodawca wprowadził je w celu ustalenia czasowych granic zatrudnienia pracownika. Wszelkie ustalenia dotyczące pojęcia czasu pracy mają odniesienie do pracy nadliczbowej, gdyż ustawodawca nie dokonał normatywnego rozróżnienia czasu faktycznej pracy od okresu pozostawania w dyspozycji pracodawcy. Cechą charakterystyczną pozostawania w dyspozycji jest ograniczenie swobody zachowania się pracownika w takim zakresie i w takim stopniu, jaki jest determinowany potrzebą wykonywania nałożonych na niego obowiązków. Jeżeli pozostawanie w dyspozycji pracodawcy jest częścią składową czasu pracy, to logicznie musi rzutować na pracę w godzinach nadliczbowych. Gdyby ustawodawca chciał wprowadzić w tym zakresie wyjątek i posłużyć się innym pojęciem czasu pracy, to zamieściłby stosowny przepis. Skoro tego nie uczynił, czas poświęcony przez pracownika musi być przez pracodawcę odpowiednio honorowany .

Należy pamiętać, że świadczenie przez pracownika pracy w ramach stosunku pracy nie jest zobowiązaniem rezultatu, ale starannego działania i przy ocenie zasadności roszczeń o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe rezultat ten, choć nie jest obojętny, nie może być uznawany za decydujący (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1977 roku, w sprawie I PRN 168/77.). Poświęcenie pracodawcy czasu przez pracownika oraz ograniczenie w tym zakresie jego swobody osobistej nie może prowadzić do pozbawienia go uprawnień przewidzianych przepisami prawa pracy tylko z tego powodu, że pracodawca nie był w stanie skorzystać z pracy podwładnego. Ryzyko to powinno obciążać pracodawcę, gdyż takie jest ratio legis przepisów o pracy w godzinach nadliczbowych. Odmienna interpretacja stanowiłaby zaprzeczenie funkcji ochronnej przepisów o czasie pracy. Przebywanie pracownika „po godzinach” w zakładzie – wynikające z polecenia przełożonego (względnie z obiektywnych okoliczności, kiedy to pracownik sam podejmuje taką decyzję) i oczekiwanie w tym czasie na jego polecenie uzasadnia przyjęcie istnienia pracy w godzinach nadliczbowych i wypłatę stosownego wynagrodzenia z tego tytułu (Beata Bury, „Praca w godzinach nadliczbowych jako obowiązek pracownika”, Biblioteka Monitora Prawa Pracy, Warszawa 2011, s.18-19).

Zgodnie z art. 80 zdaniem pierwszym k.p., wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Przysługuje jednak i za czas niewykonywania pracy, jeżeli przepis tak stanowi (art. 80 zdanie drugie k.p.). Nadmiernym uproszczeniem byłoby pojmowanie „wykonywania pracy” potocznie jako tylko faktycznego jej świadczenia (rzeczywistego wykonywania czynności i zadań, które należą do obowiązków pracownika). Zwrot ten ma však znaczenie prawne. Jednym z mierników ilości wykonanej pracy – najszerzej stosowanym w praktyce – jest czas pracy. Z definicji czasu pracy wynika, że jest nim czas pozostawania w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy (art. 128 § 1 k.p.). Nieusprawiedliwiony byłby zatem generalny wniosek, że dla celów ustalenia czasu wykonywania pracy ponad obowiązujące pracownika normy wymiaru czasu pracy, brany jest pod uwagę wyłącznie czas faktycznego jej świadczenia i wobec tego każda przerwa w rzeczywistym, faktycznym świadczeniu pracy powinna być odliczana od czasu wykonywania pracy. Za czas niewykonywania pracy – przerw w pracy zaliczanych do czasu pracy, wynagrodzenie za pracę przysługuje na podstawie art. 80 zdanie pierwsze k.p. Podstawę prawną zachowania prawa do wynagrodzenia za okres niewykonywania pracy, którego nie wlicza się do czasu pracy stanowi konkretny przepis w ramach reguły wyrażonej w art. 80 zdanie drugie k.p.

Powód nie mógł dokonać zjazdu pod ziemię bez czynności przygotowawczych, wymuszonych specyfiką pracy pod ziemią. Musiał zapoznać się z raportami z poprzednich zmian, dokonać rozdziału prac, sporządzić raporty. Pozwana część tych czynności ostatecznie potraktowała jako czas wykonywania pracy. Do tych wyliczeń należy, zdaniem Sądu Okręgowego doliczyć czynności związane ze zjazdem pod ziemię. Górnicy muszą się przebrać, pobrać niezbędny sprzęt, a po wyjeździe na powierzchnię nie mogą opuścić kopalni bez dochowania koniecznych czynności pozwalających chociażby na ustalenie, czy faktycznie spod ziemi wyjechali.. Przebranie w ubranie robocze i kąpiel górnika należy do czasu pracy . W tym zakresie Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Rejonowego. Czynności przygotowawcze należy zaliczyć do czasu pracy. Wynikają one z przepisów BHP i organizacji pracy. Górnik nie może opuścić zakładu pracy bez umycia się i przebrania. Nie zostałby wpuszczony do środka komunikacji miejskiej, a jego prywatny środek transportu nie nadawałby się do użytku , gdyby poruszał się nim w ubraniu roboczym, czy bez kąpieli po wyjeździe spod ziemi. Wykonanie wpisu w książce raportowej bez tych czynności czyniłoby wpisy nieczytelnymi. W związku powyższym Sąd II instancji uznał, że od momentu dotarcia do biura do chwili jego opuszczenia powód pozostawał do dyspozycji pracodawcy i za cały ten okres winien otrzymać wynagrodzenie.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, samo przytoczenie w apelacji odmiennej własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia tego przepisu. Jest oczywiste, że powód sam organizował sobie pracę przed zjazdem, ale w tym czasie wykonywał czynności bez których praca pod ziemią nie byłaby możliwa, a po wyjeździe musiał również wykonać pracę wynikającą ze specyfiki pracy górniczej i wymuszoną organizacją pracy i przepisami.

Powód wykazał w jakich godzinach był obecny na terenie zakładu pracy, a pozwana nie udowodniła, że powód podczas przebywania na terenie zakładu pracy nie wykonywał pracy. Ponadto z systemu (...) wynika, że powód praktycznie w każdym dniu stawiał się w pracy mniej więcej na tyle samo minut przed zjazdem. Pozwana nie wykazała że powód stawiając się do pracy na przykład przed godziną piątą rano przychodził do niej w innym celu niż świadczenie pracy.

Pracodawca przyjął, że czas pracy powoda wynosi 7,5 godziny i obejmuje czas od zjazdu pod ziemię aż do wyjazdu na powierzchnię. Pracodawca nie uwzględnił, że zakres obowiązków wymaga, aby powód rozpoczął pracę przed zjazdem pod ziemią i kontynuował ją po wyjeździe na powierzchnię. Niemożliwe było, aby powód mógł swoje obowiązki pracownicze wykonać w czasie 7,5 godzin oraz, że czas pracy powoda był związany wyłącznie z pracą pod ziemią. Uwadze nie może umknąć fakt, że pozwana w apelacji przyznaje, że powód wykonywał dodatkowe czynności pracownicze przed zjazdem pod ziemię i po wyjeździe na powierzchnię.

Wyliczenia czasu pracy powoda dokonane przez biegłego były prawidłowe. Sąd uznał jednak, że zarzuty apelacji w części dotyczącej sposobu ustalenia wynagrodzenia za czas pracy wymagają wyjaśnienia w związku z tym dopuścił dowód z opinii biegłej. D. B. w opinii z dnia 22 marca 2018 dokonała wyliczeń, które nie były kwestionowane pod względem rachunkowym i Sąd II instancji je podzielił w całości. Biegła wyliczyła, że powodowi należy się wynagrodzenie z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych w wysokości 73 788, 57 zł (opinia k. 334-346).

Zdaniem Sądu II instancji ustalony stan faktyczny był zgodny ze zgromadzonym materiałem dowodowym i dawał podstawę do wyrokowania.

Zarzut przedawnienia roszczenia można zgłosić na każdym etapie postępowania, również w postępowaniu apelacyjnym. Do czynności, których dokonanie przerywa bieg przedawnienia, należą w szczególności wytoczenie powództwa przed sądem albo rozszerzenie powództwa w toku postępowania (decyduje przy tym data wniesienia pozwu do sądu lub data wniesienia do sądu pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa (art. 295 § 1 k.p)).

W niniejszej sprawie powód złożył pozew w dniu 26 sierpnia 2015 roku domagając się zasądzenia „kwoty 40 000 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po dniu wymagalności roszczenia za każdy miesiąc pracy w godzinach nadliczbowych, to jest 11 dnia następnego miesiąca, do dnia zapłaty tytułem zapłaty za przepracowane godziny nadliczbowe od 1 sierpnia 2012 roku do 23 kwietnia 2015 roku” Po doręczeniu opinii biegłego rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 52 709 zł 78 gr dokonując rozbicia tej należności na poszczególne miesiące - zgodnie z wyliczeniami biegłego (k.148 akt sądowych). Po wydaniu opinii uzupełniającej w piśmie procesowym z złożonym na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 roku ponownie rozszerzył żądanie pozwu domagając się kwoty 80 916 zł 26 gr z ustawowymi odsetkami płatnymi od 11 każdego miesiąca od kwot wskazanych w tych piśmie. (k. 201 a.s.) Wyrokiem z dnia 16 października 2017 roku Sąd Rejonowy uwzględnił tak określone powództwo w całości.

Na skutek wydania opinii przez biegłą sądową w toku postępowania apelacyjnego powód sprecyzował żądanie domagając się zasądzenia kwoty 70 1788 zł 03 gr z ustawowymi odsetkami z rozbiem należności na miesiące. (karta 376 a.s.) Zauważyć trzeba, że za miesiące: wrzesień 2012, październik 2012, listopad 2012, styczeń 2013, lipiec 2013, listopad, 2013 kwiecień 2014, czerwiec 2014, październik 2014, i styczeń 2015 biegła wyliczyła większe należności od zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego. W związku z treścią artykułu 383 k.p.c. Sąd na rozprawie dnia 25 czerwca

2019 roku stwierdził, że pozostawia bez rozpoznania żądanie powoda w zakresie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych ponad zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego kwoty za ww. okresy.

W tym miejscu pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w części dotyczącej żądania zasądzenia wynagrodzenia ponad kwotę 40 000 zł (k. 380 a.s.) ,ponieważ rozszerzenie powództwa nastąpiło po upływie trzech lat od daty wymagalności.

Zarzut ten zdaniem Sądu Okręgowego zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W pozwie z dnia 17 sierpnia 2015 roku powód domagał się zasądzenia kwoty 40000 zł i i odsetek od dnia jedenastego każdego miesiąca do dnia zapłaty bez określenia tychże należności za każdym miesiącem. Nie można określić w jakim zakresie powództwo uległo przedawnieniu po jego o rozszerzeniu w piśmie dnia 20 czerwca 2016 roku , bowiem nie wiadomo jakie raty składały się na żadaną pierwotnie kwotę. Dopiero dnia 20 czerwca 2016 roku powód określił należność główną wraz z rozbiciem na poszczególne miesiące i doszło do przerwania biegu przedawnienia każdej z należności od daty wymagalności. Stanowisko powoda uległo zmianie w dniu 14 grudnia 2016 roku, kiedy to ponownie rozszerzył żądanie pozwu z rozbiciem na poszczególne miesiące . Od tej daty stało się możliwe uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia w zakresie żądań zgłoszonych do listopada 2013 roku, skoro należności z tytułu wynagrodzenia za pracę ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat,. (art. 291§ 1 k.p.).

Sądowi znany jest wyrok SN z dnia 14 kwietnia 2016 r. III PK 96/15, jednak w niniejszej sprawie powód miał możliwość zapoznania się z pełną dokumentacją dotyczącą jego czasu pracy najpóźniej po zwrocie akt z opinią biegłego L. tj. w marcu 2016 roku . Mógł dokonać stosownych wyliczeń w oparciu o wykaz (...). Brak jest podstaw do oceny zarzutu przedawnienia jako nadużycia przez stronę pozwaną tego prawa w świetle art. 8 k.p. , ponieważ pracodawca rzetelnie prowadził ewidencję czasu pracy i nie ograniczał powodowi dostępu do tej dokumentacji. Faktem jest, że w innej sprawie o podobnym stanie faktycznym Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia , ale wynikało to ze sformułowania pozwu i braku możliwości oceny w jakiej części żądanie ulegało przedawnieniu.

Sąd zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób że zasądził od pozwanej na rzecz powoda za okres od lipca 2012 roku do listopada 2013 roku tytułem wynagrodzenia z a pracą w godzinach nadliczbowych kwoty wynikające z pisma o rozszerzeniu powództwa z dnia 20 czerwca 2016 roku, uznając, że ponad te kwoty żądanie (sformułowane w piśmie z 14 grudnia 2016 roku) uległo przedawnieniu.

W zakresie żądania od grudnia 2013 wyrok zmieniono i zasądzono wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości wynikającej z opinii biegłej D. B. (i z pisma precyzującego powództwo), pod warunkiem, że wyliczona należność nie przekracza zasądzonego wynagrodzenia zaskarżonym wyrokiem . Tym samym nie uległy zmianie należności za miesiące : kwiecień 2014, czerwiec 2014, październik 2014 i styczeń 2015 (mimo, że z opinii wynikało, że powód ma prawo do wyższego wynagrodzenia).

Z wyliczeń Sądu wynika, że tak ustalona należność wynosi 54 081 zł 52 gr Oddalono powództwo ponad kwotę.

Rozpoznając apelację Sąd uwzględnił częściowo zarzut przedawnienia roszczenia. Oddalono apelację w pozostałym zakresie podzielając w całości stanowisko Sądu Rejonowego dotyczące pojęcia wykonywania pracy i zasad ustalania wysokości wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych ponad 7 i pół godziny z uwzględnieniem dodatku gwarantowanego.

Sądowi z urzędu wiadomo, że dnia 3 stycznia 2008 roku zawarto porozumienie między zarządem (...) Spółką Akcyjną w K. a Komitetem (...) Spółki Akcyjnej w K.. W porozumieniu strony ustaliły wartość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, wynikającego z przyrostu, o którym mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 roku o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1995 roku, Nr 1, poz. 2 ze zm.), na kwotę 5 228,50 zł. Nadto strony przyjęły, że ramach przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia określonego w ust. 1 ustala się, że począwszy od dnia 1 lutego 2008 roku do każdej przepracowanej dniówki przysługuje stały gwarantowany dodatek kwotowy w wysokości

określonej dla poszczególnych grup pracowniczych w załączniku Nr 1 do porozumienia (tj. dla pracowników pod ziemią, dla pracowników przeróbki mechanicznej węgla, dla pracowników powierzchni). Dodatek skutkowało w elementach płacowych nieujętych w załączniku Nr 2 tj. nagrody rocznej, dniówki urlopowej, dniówki chorobowej. Dodatek gwarantowany stanowił zatem formę podwyżki wynagrodzenia za pracę. Pracodawca nie zdecydował się na podwyższenie procentowe wynagrodzenia za pracę, lecz przyznania pracownikowi dodatku gwarantowanego do każdej dniówki, w zależności od miejsca świadczenia pracy. Skoro dodatek gwarantowany jest stałym składnikiem wynagrodzenia za pracę i stanowi formę wzrostu wynagrodzenia za pracę, to należy go uwzględnić przy obliczaniu normalnego wynagrodzenia.

Powód wygrał sprawę w 66%, w związku z czym o kosztach należało orzec na podstawie art. 100 k.p.c. Wyrok pkt 2 zmieniono w ten sposób że zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 576 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W dacie złożenia pozwu obowiązywało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w (w Dz.U. z 2013 roku pozycja 490), zgodnie z którym minimalna stawka przy wartości przedmiotu sprawy do 50 000 wynosiła 2400 zł (§ 6 pkt. 5). Na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 sprawach o wygroźenie za pracę stawka ulegała obniżeniu do 75% . (1800 zł x2 x 66% - 1800 zł).

Apelacja wpłynęła pod rządami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych , w którym wynagrodzenie radcy prawnego z uwzględnieniem § 2 ust. 6 oraz § 9 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 1wynosi 2025 zł. Pozwana poniosła opłatę od apelacji w wysokości 4046 złotych. Powód wygrał sprawę w 67% , Koszty stron wyniosły 2025zł +2025zł + (...). Powód wygrał sprawę w 67% tj. (...),42, ale pozwana poniosła koszty w wysokości 6071 złotych. Tym samym powód winien zwrócić pozwanej 646,68 zł . W pkt 3 i 6 orzeczono o kosztach procesu na które składają się opłata od pozwu i należności biegłych.

(-) sędzia del. Anna Capik-Pater (-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Teresa Kalinka (spr.)